NR. 27 (4823) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 25 STYCZNIA 1932 r. Rok XXXVIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Odłożenie konferencji lozańskiej

25-go b. m. miała się rozpocząć konferencja lozańska w sprawie odszkodowań niemieckich. Konferencja została zwołana z inicjatywy angielskiej i z tejże inicjatywy — odwołana.

Bezpośrednią przyczyną odwołania — mówi się narazie o odłożeniu — jest to, że Anglja i Francja nie mogły się porozumieć co do wspólnego stanowiska w sprawie odszkodowań. Porozumienie między obu temi państwami utrudniła niezmiernie postawa Niemiec, które oświadczyły, że wogóle nie mogą płacić odszkodowań i że nie zapłacą długów politycznych, należnych z tytułu układu haskiego.

Oświadczenie to narobiła wiele hałasu. Nietylko dlatego, że wchodzą tu w grę olbrzymie sumy, ale też dlatego, że Niemcy chcą jednostronnie wyzbyć się traktatów, przez siebie podpisanych. Przeciw temu wystąpiła solidarnie cała opinja francuska, nie wyłączając socjalistów.

W Anglji zaś zdania są podzielone. Rząd jest za utrzymaniem odszkodowań, dopóki długi wojenne pozostają w mocy (pod tym względem niema różnic między Anglją i Francją), socjaliści zaś i liberali z pod znaku **Lloyd - Georgea** są za skreśleniem odszkodowań niezależnie od długów wojennych.

Co do sposobu załatwienia sprawy odszkodowań w chwili obecnej, to zasadniczo i Anglja i Francja godzą się na przedłużenie Niemcom moratorjum, niema tylko zgody co do terminu. Ale to jest sprawa drugorzędna. Sytuacja komplikuje się z winy Ameryki i Niemiec.

Moratorjum **Hoovera** upływa 1 lipca r. b. Przedłużenie moratorjum zależy od dalszej zgody Stanów Zjednoczonych. Ale Stany Zjednoczone, pochłonięte własnemi kłopotami (9½ miljona całkowicie bezrobotnych według danych urzędowych!), nie chcą się zgodzić na dalsze moratorjum i wogóle nie chcą się zajmować sprawami europejskiemi. Do tego dochodzi moment polityczny, mianowicie wybory prezydenta na jesieni r. b. Ani republikanie ani demokraci nie chcą wziąć na siebie ryzyka niepopularności. A moratorjum, nie mówiąc już o zrzeczeniu się wierzytelności wojennych, jest niepopularne w Stanach Zjednoczonych, zapatrzonych w potęgę pieniądza, niepomnych tego, że Stany mimo, że 2 lata temu opływały w „prosperity" (dobrobyt) dzisiaj nie wiedzą jak wybrnąć z kryzysu, nie chcących zrozumieć, że warunkiem istotnego dobrobytu jest uporządkowanie gospodarki światowej.

Niemcy zaś również niechętnie patrzą na przedłużenie moratorjum, gdyż oznacza ono utrzymanie w mocy układu haskiego i odszkodowań, których pragną się wyzbyć. Niemcy chciałyby szybkiego i ostatecznego uregulowania sprawy przez skreślenie odszkodowań. Na tym punkcie znowu cała opinja niemiecka jest jednomyślna.

Jak widać, rozbieżności są duże, trudności do pokonania — wielkie. W tych okolicznościach kto wie, czy odłożenie konferencji lozańskiej nie było krokiem zręcznym i pożądanym, zwłaszcza, że 2-go lutego otwiera się konferencja rozbrojeniowa w Genewie, a nieporozumienia i tarcia w polskiej Lozannie mogłyby się odbić ujemnie na toku obrad genewskich.

Warto zaznaczyć, że ze strony lewicy francuskiej czynione są próby wydobycia się z matni odszkodowań niemieckich.

Tow. Leon **Blum** rzucił myśl, by sprawę wysokości spłat reparacyjnych, uiszczonych Francji, przekazać do zbadania międzynarodowej instancji rozjemczej. Sprawa to ważna, albowiem Niemcy twierdzą, e zapłaciły już Francji więcej, niż wynoszą szkody wojenne i koszta odbudowy. Francja zać temu przeczy. Ponieważ socjaliści stoją na stanowisku, że Niemcy winny pokryć koszta odbudowy zniszczeń wojennych, zachodzi konieczność określenia, ile Niemcy istotnie zapłaciły.

Poseł republikańsko - radykalny **Forgeot** wystąpił z projektem następującym: Francja zrzeka się wszystkich odszkodowań (należy się jej jeszcze 2 miljardy franków w gotówce, wzamian za skreślenie długów wojennych; Francja obniża swój budżet wojskowy o 25% wzamian za podpis Stanów Zjednoczonych pod układem gwarancyjnym z r. 1919.

Projekt ten nie ma obecnie widoków powodzenia. Prawicowy rząd **Lavala** nie zgodzi się na zmniejszenie wydatków wojennych. Ale główna przeszkoda to owo żądanie zrzeczenia się długów wojennych, a zwłaszcza podpisu Ameryki pod układem gwarancyjnym. Układ ten podpisali Wilson, Lloyd George i Clemenceau. Gwarantował on Francji pomoc Ameryki i Anglji w razie ponownego napadu ze strony Niemiec. Ale parlament amerykański nietylko nie ratyfikował tego układu, lecz odrzucił wogóle traktat wersalski. Jeżeli tak było w r. 1919, to jeszcze mniejsze są widoki, by stało się inaczej w r. 1932.

Projekty francuskie zasługują jednak na uwagę, jako szczere próby wydostania się z trudności dzisiejszych i załatwienia ropiejącej rany pod nazwą, sprawa odszkodowań.

Kiedy odbędzie się konferencja reparacyjna?

„**Berliner Montagspost**" przypuszcza, iż konferencja reparacyjna, która nie doszła do skutku w Lozannie, odbędzie się, z okazji konferencji rozbrojeniowej, w **Genewie, w połowie lutego.** Wówczas szefowie rządów **Brüning, Laval i Mac Donald** z okazji spotkania w Genewie, będą mogli przeprowadzić rozmowy na tematy reparacyjne.

Spotkanie dwuch premjerów?

Jakkolwiek termin spotkania pomiędzy **Mac Donaldem a Lavalem** nie został dotychczas ustalony, ogólnie przypuszczają, że konferencja premjerów odbędzie się **jeszcze przed końcem b. tygodnia.**

W Paryżu kursują pogłoski, że spotkanie premjerów nastąpi nie w **Londynie**, lecz w **Paryżu.** Gdyby **Mac Donald** nie mógł opuścić **Londynu** przed niedzielą, zachodzi możliwość **odroczenia konferencji rozbrojeniowej o dzień lub dwa.**

Poza tem twierdzą, że **Francja** nie jest przeciwna projektowi zwołania gospodarczo finasowej konferencji w ramach planu ustalonego przez rzeczoznawców bazylejskich, o ile konferencja rozbrojeniowa w **Genewie** zagwarantuje w wyższym, niż dotychczas, stopniu bezpieczeństwo w Europie.

Pogłoski w Niemczech

O projekcie przejęcia kolei niemieckich przez Francję

W kołach politycznych berlińskich krąży pogłoska, że **Francja** domaga się od Niemiec zastawu w postaci przejęcia kolei niemieckich przez Francję, jako gwarancji za należności z tytułu planu Younga. Niemcy, w myśl tego planu, po upływie 10 lat za sumę 6 miljardów marek.

Strajk w przędzalniach hinduskich

Objął 70.000 robotników

Z **Ahmedabadu** donoszą o wybuchu strajku **w przędzalniach hinduskich,** który objął **70.000 robotników.** Strajk został spowodowany zarządzeniami władz, które za niezameldowanie o utworzeniu związku robotników bawełnianych, **skazały szereg osób na rok więzienia.**

W mieście panuje dotychczas spokój.

Przewidywane jest rozszerzenie się ruchu strajkowego na okręg **Bangalore,** gdzie w ostatnich dniach doszło do znacznych zaburzeń.

Bunt 300 więźniów w więzieniu Princetown w Anglji

Więźniowie wzniecili pożar i spalili archiwa więzienne. 70 więźniów i 12 strażników odniosło rany w czasie dwugodzinnej zażartej walki

Agencja Reutera podaje następujące szczegóły o buncie w więzieniu Princetown:

Wczoraj rano więzienie w puszczy Dardmoar w Princetown (Anglja) była widownią ciężkiej walki, stoczonej przez straż więzienną, oddziały zawezwanej policji i zaalarmowane oddziały wojska ze zbuntowanymi więźniami. 12-tu strażników odniosło ciężkie rany, około 70 więźniów umieszczono w szpitalu. Strażnicy mieli przeciw sobie z górą 300 więźniów, którzy uzbrojeni w zaimprowizowaną broń, oczekiwali jedynie chwili ćwiczeń, ażeby rozpocząć atak.

Walka trwała przeszło 2 godziny. Jedna grupa zbuntowanych więźniów, korzystając z zamieszania, udała się do biura dyrektora więzienia, w celu wzniecenia tam ognia. Dyrektor więzienia ratował się ucieczką, a tymczasem wzniecony pożar przybrał takie rozmiary, iż płomienie widoczne były z odległości kilku mil. Niebawem przybyła straż pożarna, podczas gdy zażarta walka trwała w dalszym ciągu wśród syku płomieni i odgłosów strzałów. Wewnątrz murów więzienia panował chaos nie do opisania; strażnicy stawiali zacięty opór więźniom, którzy usiłowali przedostać się przez mury więzienia.

W końcu, po nadejściu posiłków, władze z trudem zdołały opanować sytuację, podczas gdy straż pożarna zlokalizowała ogień. W czasie szalejącej walki więźniowie opanowali archiwa biur więziennych i spalili je.

Bunt, jak mówią, był przygotowywany od szeregu dni. W ciągu ostatniego tygodnia ze strony więźniów kierowane były pod adresem administracji więziennej liczne skargi na złe jedzenie.

Premjum „Robotnika"

Począwszy od 1 lutego do każdego poniedziałkowego numeru „ROBOTNIKA" dołączać będziemy PREMJUM BEZPŁATNE. Będzie to — jako dodatek w postaci szesnastostronicowego arkusza — oddawna już wyczerpane w handlu księgarskim dzieło Feliksa PERLA (Resa) pod tytułem:

„DZIEJE RUCHU SOCJALISTYCZNEGO W ZABORZE ROSYJSKIM".

Za kilka miesięcy czytelnicy nasi otrzymają w ten sposób CAŁOŚĆ książki PERLA w objętości 26 arkuszy druku.

Od Redakcji

Z powodu nawału bieżącego materjału, zmuszeni jesteśmy odłożyć do jutrzejszego numeru dokończenie wspomnień tow. **Eugenjusza Ajnenkla** p. t. **„Na przełomie rewolucji. W 25 rocznicę lokautu łódzkiego".**

Również dalszy ciąg odcinka powieściowego ukaże się — z tych samych względów — dopiero we wtorkowym numerze „Robotnika".

Tow. Teodor Lipiński

W nocy z soboty na niedzielę zmarł tow. *Teodor Rawicz - Lipiński, członek Zarz. Gł. TUR i skarbnik warszawskiego oddziału TUR, wybitny* i zasłużony działacz na polu oświaty robotniczej.

Jutro poświęcimy pamięci zmarłego towarzysza obszerniejsze wspomnienie.

Pogrzeb tow. *Lipińskiego* odbędzie się *we wtorek o godz. 2-ej po poł. z mieszkania przy ul. Krasińskiego 10 na Żoliborzu.*

Zarząd Główny oraz Zarząd Warszawskiego Oddziału TUR, wzywają członków TUR, członków organizacji młodzieży TUR., oraz Czerwonego Harcerstwa do wzięcia udziału w pogrzebie.

* * *

Stowarzyszenie Lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej „Szklane Domy", którego zmarły był wybitnym członkiem (wice-przewodniczącym Zarządu) i kierownikiem prac kulturalno - oświatowych, wzywa wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w pogrzebie.

DR. MARION PHILLIPS



Z Londynu nadeszła tragiczna wiadomość o śmierci wybitnej działaczki angielskiej *Labour Party*, przywódczyni międzynarodowego socjalistycznego ruchu kobiecego, tow. *Marion Phillips.*

Tow. *Marion Phillips* była gorącą przyjaciółką Polskiej Partji Socjalistycznej. Kilkakrotnie odwiedzała Polskę, zaznajamiejąc się na miejscu z naszemi stosunkami, z naszą walką i pracą. Mieliśmy w niej zawsze wiernego sprzymierzeńca. Śledząc sama dokładnie stosunki polskie, tow. *Marion Phillips* niejednokrotnie informowała swoich towarzyszów angielskich o Polsce, rozsiewając fałsze, prostując nieścisłości. Ostatnio była u nas na wiosnę 1931 r. i przemawiała wówczas na Akademji przeciwwojennej Młodzieży w Warsza-

Zasługi tow. *Marion Phillips* na polu kobiecej pracy organizacyjnej w Anglji —i na polu zbliżenia międzynarodowego kobiet — były olbrzymie. Obdarzona wielką wiedzą i zdolnościami organizacyjnemi; doskonała mówczyni kobieta o wielkiem, szlachetnem sercu — należała do niezastąpionych przywódczyń angielskiego ruchu robotniczego.

Wiadomość o śmierci tow. *Marion Phillips* jest specjalnie bolesna dla nas, socjalistów polskich, którzyśmy Ją znali i kochali.

Cześć Jej pamięci.

Niszczenie ochrony pracy

(Budżet Pracy w Komisji Budżetowej)

Na popołudniowem posiedzeniu Komisji Budżetowej w sobotę rozpatrywano budżet Min. Pracy i Op. Społecznej.

Referent **Geltel** na wstępie podaje dane cyfrowe tego budżetu. Wydatki wynoszą ogółem zł. 87.502.000, po wyeliminowaniu zaś kredytów na walkę z bezrobociem pozostaje zł. 27.502.000, **co stanowi 1,1% preliminarza ogólnego.**

Zmniejszenie w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi 17.816.000 czyli 39.3%. Znaczna redukcja budżetu uniemożliwiła w znacznym stopniu spełnienie zadań ministerjum w należytych rozmiarach.

Wydatki rzeczowo - administracyjne w tym resorcie wynoszą na jednego urzędnika 1471 zł., t. j. mniej, niż w innych resortach. **Dalszych redukcji nie sposób przeprowadzić bez zahamowania toku prac.**

N. I. K. przeprowadziła kontrolę wszystkich działań tego resortu jako też na zasadzie uchwały Rady Ministrów kontrolę kas chorych lwowskiej i krakowskiej oraz okręgowego związku kas chorych we Lwowie. **Z wyjątkiem tego ostatniego punktu**, wynik **kontroli nie obudził żadnych wątpliwości** co do gospodarki Ministerjum

Dalej mówca przechodzi do omawiania sprawy bezrobocia i pociesza się, że w Polsce na 32 milj. mieszk. było 16 b. m. 309 tys. bezrobotnych i 153 tys. czasowo zatrudnionych, gdy w sąsiednich Niemczech o niespełna dwa razy więcej ludności było na dz. 1 stycznia r. b. przeszło 5 i pół miljona bezrobotnych. (Mówca zapomina, że Polska jest krajem par excellence rolniczym i że w b. Kongresówce robotnicy rolni nie są rejestrowani. — **Przyp. Red.**).

Następnie referent omawia akcję komitetu do walki z bezrobociem. Akcja ta do tej chwili zatrudniła 36.000 bezrobotnych.

Z zagadnieniem braku pracy łączy się sprawa emigracji, która w ostatnim roku znacznie spadła w porównaniu z ubiegłemi latami. Spadek zaznacza się zarówno w emigracji europejskiej, jak i w zamorskiej. Spowodowany on został zarówno przez kryzys w krajach, do których robotnicy emigrowali, jak również przez utrudnienia ustanawiane dla emigrantów

Sytuację pogarsza fakt wzrastającej reemigracji zarówno dobrowolnej, jak i przymusowej. W ciągu 11 miesięcy roku ubiegłego do kraju wróciło 34.600 emig.

Przyczynia się do wzmożenia emigracji i **ksenofobja Francuzów, spowodowana przesileniem, która wyraża się np. uchwałą Parlamentu o procentowem ograniczeniu zatrudnienia obcokrajowych w poszczególnych przemysłach.** Ustawa ta znajduje się w tej chwili w Senacie i zapewnie nie prędko będzie uchwalona. Już dziś jednak oficjalne sfery francuskie starają się wzmóc **reemigrację, stosując politykę masowych wydaleń obcokrajowców za przestępstwa i przekroczenia przepisów o cudzoziemcach i zwracając reemigrantom koszta podróży do granicy niemieckiej.**

Referent przedstawia stan finansowy Kas Chorych według składek i stwierdza, że gdy do r. 1929 przepis składek stale wzrastał przeciętnie po 50 miljonów rocznie. od tego czasu następuje znaczny spadek.

Po mowie referenta nastąpiła dyskusja, w której głos zabierali posł. **Rosmarin** (Koło Żyd.), **Rzóska** (BB), **Rymar** (Kl. N.), poczem przemawiał pos. tow. T. Reger.

Mowa pos. tow. Tadeusza Regera

Żyjemy w okresie, w którym zagadnienia świata pracy są najważniejsze. Ludziłby się, ktoby sobie wyobrażał, że dzisiejszy kryzys jest rzeczą przemijającą. **Kryzys ten wcześniej czy później skończy się bankructwem dzisiejszego ustroju prywatno - kapitalistycznego.** Ministerja Pracy, które są owocem ostatnich 20 lat, miały za zadanie starać się o to aby przemiana to jest zwycięstwo klasy pracującej, odbyła się o ile możności mało boleśnie. Niestety u nas Ministerjum Pracy, a zwłaszcza od roku 1926, zawiodło na całej linji i **jeżeli miałbym określić krótko nasze stanowisko w sprawie tego budżetu musiałbym powiedzieć, że odrzucamy go w całości.**

Dwugodzinny referat p. sprawozdawcy był bardzo pouczający i szkoda tylko, że nie wyciągnął on z niego wszystkich wniosków. Jeszcze jedna uwaga ogólna. Najwięksi filozofowie powiedzieli już dawno, że celem istnienia każdego rządu jest staranie się o to, aby jak najprędzej stał się on zbytecznym, ażeby społeczeństwo wychować do samorządu. U nas zanadto jest w Rządzie etatyzmu i biurokracji, a Ministerjum Pracy zupełnie się zbiurokratyzowało.

Zamiast starać się o rozbudowanie samorządu klasy robotniczej **Ministerjum Pracy ten samorząd gruntownie niszczyło.** Samorząd kas chorych tam gdzie istniał, był doskonały i był zarazem szkołą wychowania obywatelskiego. Jeżeli tu i owdzie były błedy, a było ich mało, to władze administracyjne czyteż Ministerjum Pracy miały możność ingerencji. Można było wprowadzić komisarza i w ciągu 4 tygodni powinien sie był odbyć wybór nowego zarządu. Można też było zapobiec, aby dawni grzesznicy nie byli ponownie wybrani. Zamiast tego wprowadza się różne stupajki, najczęściej **ludzi zupełnie nie znających się na rzeczy. Te komisarskie rządy pogorszyły stan rzeczy w Kasach Chorych, lecznictwo zaniedbano, nawet gruźlików się nie leczy. Posuwano wytrawnych kasowców, a przyjęto różnych niedołęgów.**

Inspekcja Pracy rzeczywiście czyni nadzwyczajne wysiłki, ale organizacja jest niewystarczającą. Zarzuca się ich rozmaitemi pracami statystycznemi. **Inspekcja pracy z wiedzą Rządu pozwalała przedsiębiorcom przekraczać ustawę o 8 godzinnym dniu pracy, o spoczynku niedzielnym i inne ustawy ochronne.** W ten sposób fabryki nagromadziły tę niesłychaną nadprodukcję, a potem przedsiębiorstwa się zamyka z powodu braku rynków zbytu. To powinno było Ministerjum przewidzieć, bo rządzić, znaczy przewidywać, ale wszelkie nasze ostrzeżenia były uważane za nic.

Zaległośćci w ubezpieczeniach nie są nowością. W samych Kasach Chorych wzrosły one już do 105 miljonów. Jeszcze Rząd winien 35 miljonów a nie doliczono do tego zaległości województwa śląskiego. **Te zaległości wzrosły tak olbrzymio dopiero z chwilą, kiedy Rząd zaczął niszczyć samorząd, zwłaszcza Kas Chorych.**

Jeszcze podczas wyborów w r. 1928 rozlepiano kolorowe plakaty z napisem: **„Chcesz mieć ubezpieczenie na starość, głosuj na listę Marszałka Piłsudskiego“.** Tak samo było w r. 1930. Tymczasem do dziś dnia nie mamy tego ubezpieczenia. A przecież w dzisiejszem bezrobociu **byłoby wielką ulgą, gdyby to ubezpieczenie istniało już od lat kilku** i możnaby starszych robotników odesłać na emeryturę, chociażby niewielką, a na ich miejsce mogliby wejść młodzi robotnicy. **Toby także zwiększyło siłę konsumcyjną społeczeństwa.** Paupe ryzacja klasy robotniczej w Polsce jest niesłychana. Pod tym względem także Ministerjum Pracy nie spełniło swego zadania. Dawniej co roku Ministerjum Pracy uchylało postanowienia o sezonie martwym. W zeszłym roku kiedyśmy wniosek ten postawili, panowie z BB. na komendę gen. **Hubickiego** odrzucili nasz wniosek. Tego roku Ministerjum sezon martwy uchyla, ale to są już kpiny, bo skutkiem tego, że nie był uchylony zeszłego roku sezon martwy, teraz nikt nie może z tega korzystać.

My żadnego wniosku do budżetu nie będziemy stawiali. **We wszystkich komisjach wnioski opozycyjne, choćby były najmądrzejsze i na czasie odrzuca się na komendę, aby pokazać, że Sejm nie ma nic do gadania.**

Słyszymy, że główny urząd ubezpieczeń społecznych ma być zlikwidowany, jak to się pięknie teraz nazywa. Te wszystkie okręgowe urzędy, także są zbyteczne. Należy przywrócić samorząd Kas Chorych, a będzie można zaoszczędzić dużo pieniędzy.

To co się dzieje na **Górnym Śląsku**, to, że zamiast dać ludziom kawałek chleba, posyła się kulki ołowiane, **zaczyna już przybierać formy bratobójczej rzezi.** W **Rybniku** dwóch robotników zabitych, a dwóch rannych, ale oprócz tego jest rannych 7 policjantów, a krew ta spada na tych, którzy robili tę ugodę z przedsiębiorcami. Dwa i pół złotego mają dostać przedsiębiorcy dopłaty. a to ma być zwrócone przynajmniej w 50 procentach przy pomocy zniżki płac robotników. Robotnicy mogliby całkiem inne zająć stanowisko, gdyby nie te różne „federacje pracy“, żółte i zielone, które rozbijają solidarność klasy robotniczej. „Sanacyjna“ federacja pracy jeszcze niedawno zapewniała, że nie pozwoli obniżyć płac ani o jednego halerza, a teraz słyszymy, że ma być obniżka, na raty przyznana. Górnikom ma się obniżyć o 7 lub 8 proc. na 3 miesiące, a po 3 miesiącach ma nastąpić dalsza obniżka.

Z tych wszystkich powodów my za tym budżetem nie możemy głosować.

Następnie przemawiali pos. **Wagner** (B. B.), **Tomaszkiewicz** (BB), min. **Hubicki** oraz referent, poczem budżet przyjęto bez zmian — naturalnie głosami posłów BB.

Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Sejmu

które rozpocznie się o godz. 4-ej popoł., zawiera, między innemi, **trzecie czytanie projektu o zmianie ustawy w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa P. K. P.; wniosek Z. P. P. S. w sprawie zaopatrzenia emerytalnego pracowników przedsiębiorstwa P. K. P., oraz wniosek Z. P. P. S. o stosunkach służbowych tych pracowników.** Ponadto — jest szereg pierwszych czytań, pom. in. — **o utworzeniu przedsiębiorstwa Polski Monopol Tytuniowy.**

ŁAŃCUCH PRASOWY „GROMADY“

Tow. Henryk Fronczak wpłaca jako prenumeratę zł. 3.— i wzywa tow. Bol. Stańczykowskiego, Stan. Stańczykowskiego i Hugo Gebauera.

Tow. Komorowski Józef wpłaca zł. 3 i wzywa tow. Wł. Krala.

H. Stifelman — 3 zł. i **powołuje do** złożenia takiejże sumy — **inż. I. Fuksa,** arch. R. Millera.

N. Stifelmanowa — 3 zł.

Nina Frenklówna — 3 zł.

2)

PRACA T. U. R. w ostatniem dwuleciu

Krótkie sprawozdanie za r. 1930 i 1931

Tak wygląda w cyfrach działalność tych Oddziałów, które sprawozdania nadesłały. Ze sprawozdań i wizytacji Oddziałów da się zaobserwować, że działalność ich stale posuwa się w kierunku **samowystarczalności i wyzyskania własnych sił na miejscu.**

W działalności swojej Oddziały coraz więcej przechodzą na organizowanie **kół samokształcenia,** stałych lub dorywczych kursów, a, jeżeli chodzi o działalność odczytową, przeprowadzają ją raczej **w cyklach odczytowych** z ograniczeniem wykładów luźnych. Systematyczne ogólnokształcące całoroczne kursy przeprowadziły z powodzeniem Oddziały w Lublinie i Wilnie. Kursy o sądach pracy zorganizowała Łódź i Borysław; o ustawodawstwie pracy — Zakopane; Sosnowiec — kilkumiesięczne niedzielne kursy bibljotekarskie dla Okręgu. Podajemy powyższe kursy jedynie dla przykładu, nie omawiając stale prowadzonych kursów przez większe Oddziały, jak Kraków i Lwów, jak również kursów, które prowadzone były w innych Oddziałach.

Zauważyć się daje również przystosowanie się Oddziałów do tych możności, na jakie warunki miejscowe im pozwalają. Jako przykład, przytoczymy, że jeden z Oddziałów prowadzi stale kółko samokształceniowe, na którem tematem do dyskusji służą dobrane z prasy codziennej poważniejsze artykuły.

W dziedzinie działalności artystycznej widzimy stale wzrastających **ruch teatralny,** wielkie zapotrzebowanie na materjał w postaci utworów scenicznych, jak również konieczność instrukcji w tym kierunku. **Orkiestry** ze względów zrozumiałych są ograniczone w swym rozwoju, albowiem wymagają funduszu na zakup instrumentów, jak również na opłatę stałych kierowników. W zastoju natomiast znajduje się **ruch śpiewaczy.** Być może, że przyczyną tego jest niemożność pozyskania odpowiednich dyrygentów. Niektóre Oddziały zajęły się organizacją przedstawień kinowych, zwiększa się także zapotrzebowanie na **radjo.**

Na wezwanie Zarządu Głównego 11 Oddziałów przesłało nam **opracowane plany pracy na cały rok.**

Z większych ośrodków w dalszym ciągu pracuje doskonale Oddział w **Krakowie,** rozwija się coraz lepiej praca w Oddziale **Lwowskim** i, co najważniejsza, zreorganizowana została praca Oddziału **Warszawskiego.**

Zorganizowane okręgi posiadaliśmy, jak w okresach poprzednich, w Białej Małopolskiej, Krakowie, Lwowie i Sosnowcu. Prócz tego Łódź zobowiązała się obsługiwać sąsiednie Oddziały i urządziła 11 odczytów swoich prelegentów na prowincji. Takąż pomoc obiecał sąsiednim Oddziałom Lublin i Zamość. Zobowiązały się do zorganizowania wspólnej komisji okręgowej Oddziały w Radomiu i Skarżysku.

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R. w okresie sprawozdawczym posiadała 85 kół i 6,000 członków. Praca oświatowo - wychowawcza młodzieży wyrażała się w urządzaniu odczytów, kursów, wieczorów dyskusyjnych, organizowaniu sekcji dramatycznych, chórów, orkiestr, wycieczek, **układaniu gazet ściennych** i t. p. oraz w prowadzeniu sekcji sportowych. W okresie sprawozdawczym zarówno w roku 1930, jak i 1931 w całym kraju odbył się w pierwszą niedzielę października **„Dzień Młodzieży“.** Zlotów w tym okresie zorganizowano w różnych miejscowościach kraju 12; w zlotach tych wzięła udział prawie cała młodzież, zgrupowana w szeregach Organizacji.

W lipcu 1930 roku odbyła się 8-dniowa wycieczka Organizacji Młodzieży do Berlina; wzięło w niej udział 25 osób. Ponadto 12 „turowców“ odbyło wycieczkę do Berlina łodziami. W lipcu 1930 roku zorganizowany był obóz letni dla młodzieży turowej w Broku nad Bugiem, w sierpniu zaś — obóz dla **Czerwonego Harcerstwa.** W roku 1931 obóz organizacji T. U. R. — w Aninie pod Warszawą, połączony był z kursem instruktorskim.

Kursów takich, zorganizowanych przez Komitet Centralny w okresie sprawozdawczym odbyło się dwa: pierwszy w styczniu 1930 roku, drugi w lipcu 1931 roku; obadwa — dwutygodniowe. Ogółem kursy te ukończyło 60 słuchaczy z różnych miejscowości kraju. Miały one na celu przygotowanie instruktorów organizacyjnych w poszczególnych placówkach i, o ile sądzić można z wyniku prowadzonej obecnie przez uczestników kursu pracy na swoim terenie, zadanie to spełniły należycie.

Komitet Centralny O. M. wydał szereg instrukcji organizacyjnych, **„Kalendarzyk Młodego Robotnika“** na rok 1931 i 1932, ponadto plakaty, prospekty i ulotki w związku z „Dniem Młodzieży“, ze świętem 1-go Maja i t. p. Z powodu trudności finansowych pismo „Głos Młodzieży Robotniczej“ nie ukazywało się.

Organizacja Młodzieży T. U. R. utrzymuje żywy kontakt z bratniemi organizacjami zagranicznemi oraz z **Międzynarodówką Młodzieży Socjalistycznej,** której jest członkiem. W 1930 roku w lutym na zaproszenie Organizacji Młodzieży T. U. R. obradowało w Warszawie Biuro Międzynarodówki, przyczem zorganizowana została uroczysta akademja.

W szeregu miejscowości odbyły się akademje i zgromadzenia przeciwwojenne młodzieży.

(D. c. n.).

Prawdziwe oblicze dyktatury węgierskiej

Długotrwałe nadużycia dygnitarzy ministerjalnych tuszuje Rząd

Afera w Ministerjum Opieki Społecznej

Węgierska opinja publiczna jest poruszona skandalem, jaki ujawniony został w ministerjum opieki społecznej i który przybiera coraz to **większe rozmiary.**

Na czele tego resortu stał do niedawna, aż do swej śmierci, minister dr. **Vass**, o charakterze czystym, który zmarł w ubóstwie.

Dzięki jego popularności ministerjum opieki społecznej uważane było za wzór wszelkiego porządku, podczas gdy w gruncie rzeczy w ministerjum tem panowała **zgnilizna,** o czem sam minister nie miał nawet pojęcia. Minister **Wass zmarł nagle** na letnisku w r. 1930, kiedy rażony został apopleksją **po tajemniczej rozmowie telefonicznej w nocy.**

Wkrótce potem

nadużycia

w ministerjum opieki społecznej zostały ujawnione.

W kołach politycznych sądzą, że wówczas telefonicznie zakomunikowano **Wassowi wiadomość o nadużyciach,** wskutek czego doznał on wstrząsu nerwowego, **a następnie zmarł na udar mózgu.**

Wydelegowana komisja stwierdziła w ministerjum liczne **oszustwa, sprzeniewierzenia, fałszowanie aktów urzędowych** i cały szereg innych przekroczeń, jak namawianie do **fałszywego zeznawania, nadużycie władzy urzędowej** i t.d. Czynów tych dopuszczali się nawet **najwyżsi** urzędnicy ministerjum, **zacierając** starannie ślady swej zbrodniczej działalności w księgach urzędowych, **fałszując podpisy** osób już nie żyjących i t. p. Różne fundusze, któremi ministerjum zarządzało, rozdzielali pomiędzy siebie urzędnicy, podczas gdy ludziom, dla których fundusze te były przeznaczone, przeważnie

inwalidów wojennych,

nie dostało się ani grosza.

W ten sposób znikło zupełnie 276,000 pengö, która to kwota przeznaczona była dla

inwalidów wojennych;

w ten sposób zniknęły pieniądze dla **uchodźców** i t. d. Oprócz tego w ministerjum zakorzeniony był zwyczaj udzielania t. zw. **tajnych premji,** które przyznawano zazwyczaj na święta lub Nowy Rok poszczególnym urzędnikom za staranną pracę w roku ubiegłym.

Dokąd zwyczaj ten doprowadził świadczy to, że obecnie wydatki na te tajne premje w ministerjum opieki społecznej dochodzą do **29 miljonów pengö rocznie!!!**

Oszustwa mniejsze były na **porządku dziennym.** Tak np. urzędnicy wystawiali sobie rachunki za podróż pociągiem, chociaż podróż odbyli **bezpłatnie automobilem służbowym ministerjum.**

Kiedy ostatecznie zarządzono śledztwo, w dziwny sposób

zniknęły

wszystkie książki i dowody, w których kwoty wypłacone urzędnikom były notowane. Kilku poszczególnych urzędników, którzy odważyli się zwrócić uwagę ministra na tę „stajnię Augjasza“ **teroryzowano** niesłychanie.

Dzięki staraniom **posłów opozycyjnych** ostatecznie sprawki te dostały się na światło dzienne i wydelegowano specjalną komisję dla zbadania tych nadużyć. **W wyniku śledztwa jeden urzędnik „ukarany“ został grzywną 1,000 pengö (!), zaś inny przeniesiony został z jednego oddziału do drugiego!!!** Ponieważ z takiego załatwienia sprawy nie był zadowolony ani parlament, ani opinja publiczna, Rząd zmuszony został prowadzić dalej śledztwo.

Jako ofiarę upatrzono sobie b. podsekretarza stanu tegoż ministerjum, posła d-ra **Drehra,** który natychmiast po śmierci ministra **Wassa** podał się do dymisji. Dr. **Drehr** już swego czasu popadł w niełaskę u hrabiego **Bethlena,** ponieważ „intrygował“ przeciwko premjerowi. Obecnie występuje się przeciwko **Drehrowi** na podstawie zeznań wspomnianych dwu urzędników ukaranych, którzy zeznali, że czynili to na „wyższy rozkaz“. Nagonka na **Drehra** jest jednak tylko manewrem samoobrony partji rządowej, co sądzić należy z tego, że dochodzenia przeciwko niemu prowadzone mają być **przy zamkniętych drzwiach,** podczas gdy **opozycja** i **Drehr** sam, aczkolwiek jest posłem partji rządowej, domaga się wydelegowania komisji parlamentarnej, albo rozpatrywania sprawy przez sąd zwyczajny. Poseł **Drehr** wydany został komisji dyscyplinarnej, oraz zawieszona została jego nietykalność poselska.

W ten sposób niesłychany skandal w ministerjum opieki społecznej został znów **zatuszowany** przed opinją publiczną, ale nie ulega wątpliwości, że wypadek ten wywoła jeszcze wielką burzę w parlamencie i wzburzenie wśród opinji publicznej, która jasno widzi, jak organa państwowe **bezwstydnie** zakrywają najpospolitsze złodziejstwa, jeśli tylko zamieszani są w nie ludzie dyktatury.

X.

Tragiczna śmierć sióstr-staruszek

Przy ul. Leszczyńskiej 3, na posesji fabryki rowerów i motocykli „B. Wahren“, od kilku lat zajmowały pokoik na I piętrze siostry wdowy: 65-letnia Stanisława **Życka-Andrejewa** i 71-letnia Anna Klementyna **Homicz-Fatke.** Były to siostry żony Wahrena, Karoliny. Staruszki utrzymywane były przez Wahrenów.

Wczoraj, około godz. 15 służąca Wahrenów, Paklewska, udała się do mieszkania staruszek, aby je poprosić na obiad. Nie mogąc się doczekać otworzenia drzwi, zawiadomiła dozorcę domu, Pawła Pakułę, ten z kolei wezwał pracownika z fabryki Wahrena, Stępkowskiego, który otworzył drzwi wytrychem.

W pokoju czuć było silną woń gazu świetlnego. Andrejewa w negliżu leżała na podłodze przy łóżku, siostra jej zaś również w negliżu, w łóżku. Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie, którego lekarz stwierdził śmierć staruszek. Gaz wydzielał się z maszynki stojącej na szafce kuchennej wskutek odkręcenia kurka.

Istnieje przypuszczenie, że znajdujące się tam 3 kotki, figlując odkręciły łapkami kurek.. Kotki, które w chwili wejścia dozorcy i Stępkowskiego, znaleziono pomdlałe, odżyły, gdy przeniesiono je na powietrze.

Robotnik rzucił się pod pociąg

Na ul. Jagiellońskiej rzucił się pod pociąg osobowy 61-letni Jan Zbroch, robotnik kolejowy (Prosta 34). Desperata przewieziono pociągiem na dworzec gdański. Tam lekarz stwierdził ranę tłuczoną głowy, oraz zmiażdżenie lewego ramienia. W stanie ciężkim zabrano go do szpitala, gdzie Zbroch wkrótce zmarł.

Różne wypadki

ŚMIERĆ OD ZAKAŻENIA.

57-letni Władysław **Kramer**, właściciel jatki (zam. Elektoralna 53) skaleczywszy się kością wieprzową w rękę, w czasie pracy w jatce, zbagatelizował to. Niedługo potem nastąpiło zakażenie krwi, wczoraj zaś Kramer zmarł.

UWIĘZIENIE WŁAMYWACZY W LOKALU FABRYCZNYM.

Przy ul. Bielańskiej 21, do apieczętowanego lokalu fabryki wyrobów kuśnierskich damskich i męski A. **Sukiennika**, zakradli się włamywacze. Dozorca domu, Antoni Wacławek, mający nadzór nad lokalem, zamknął bramę, poczem zaryglował sprawców w mieszkaniu.

Wkrótce potem policja 12 kom. włamywaczy ujęła. Są to: Ryszard Pawłowski (Czerniakowska 145) i Joel Rapaport (nigdzie niemeldowany). Na miejscu znaleziono 2 worki naładowane galanterją futrzaną i srebrną zastawą stołową.

UJĘCIE PODKOPYWACZY.

Wczoraj o godz. 13 Leon **Rozenpik,** właściciel składu wyrobów tytuniowych oraz kolektury loterji Państwowej p. f. „Źródło szczęścia“, wszedłszy do swego sklepu przy ul. Marszałkowskiej 40, usłyszał szelest w piwnicy, po chwili zaś linoleum wpadło w otwór, zrobiony w posadzce. Rozenpik zamknął drzwi i polecił dozorcy zamknąć piwnicę i bramę, poczem zwrócił się telefonicznie do 9 komis., komunikując, iż w piwnicy znajdują sią podkopywacze. W czasie oczekiwania przybycia policji R. posiadając rewolwer, wszedł do sklepu i zwrócił się do złodziejów aby weszli do sklepu. Znajdujący się w pułapce podkopywacze oświadczyli, że wyjdą dopiero wtedy, gdy przyjdzie policja, ponieważ obawiają się samosądu.

Po upływie 10 minut od chwili alarmu przybyli policjanci i znaleźli ukrytych podkpywaczy. Są to Bolesław Karaś (Czerniakowska 112) i Kazimierz Małobęcki (Górnośląska 23) — znani i niejednokrotnie już karani włamywacze.

Co grają w Teatrach

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie „Damy i Huzary“ w nowej inscenizacji Stefana Jaracza.

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie nowa sztuka Jerzego Szaniawskiego „Fortepian“, z udziałem Chmielińskiego.

TEATR NOWY. Dziś i codziennie sztuka Miłaszewskiego „Drugie imię miłości“ w wykonaniu Gorczyńskiej, Samborskiego, Wesołowskiego.

TEATR LETNI. Dziś i dni następnych bawić będzie krotochwilą angielską „Omal nie noc poślubna“ w wykonaniu Malickiej, Osterwy, Grabowskiego i inn.

TEATR POLSKI. Dziś „Virtuti Militari“.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie nowa komedja Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Szczęście od jutra“.

TEATR NA CHŁODNEJ. Dziś i codziennie sztuka obyczajowa Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej“

BANDA — KABARET KOMIKÓW. Dziś z powodu próby generalnej teatr nieczynny.

We wtorek premjera nowej rewelacyjnej rewji „Banda naprzód“ z Hanką **Ordonówną**, Lodą **Halamą**, Zulą **Pogorzelską**, **Krukowskim, Jarossym** na czele zespołu

TEATR NOWOŚCI. Dziś i codziennie o godz. 8.15 wiecz. „Pooczepiny na Kurpiach“.

TEATR „MORSKIE OKO“. Dziś i codziennie nowa rewja p. t.: „Przez dziurkę od klucza“.

TEATR „WESOŁE OKO“. Ostatnie przedstawienia rewji p. t.: „Rok 1932“.

Premjera nowej rewji „Bawmy się w miłość“ w e czwartek, dn. 28 b. m.

TEATR „NOWY ANANAS“. Dziś i codziennie nowa aktualna rewja p. t. „Pod maską“.

TEATR MIGNON. Codziennie rewja w 16 obrazach „Świat na opak“. W sobotę 30 b. m. „Pożegnalny benefis całego zespołu“.

CYRK. Dziś dwa przedstawienia o g 4.15 pp. i 8.15 wiecz. W obu—45 liliputów i całkowity program atrakcyj styczniowych

TEATR NA KREDYTOWEJ. Dziś sztuka Wójcickiej - Chylińskiej „Tam nad Odrą“.

BEZPŁATNY „TEATR DLA WSZYSTKICH“. Powstała nowa placówka — „Teatr dla wszystkich“. „Teatr dla wszystkich“ będzie dawał codziennie przedstawienie na peryferjach miasta w niedziele zaś i w święta w starej pomarańczarni w Łazienkach.

Rada Naczelna P. P. S.

Rada Naczelna PPS. będzie zwołana do Warszawy na 5 i 6 marca.

Jednocześnie odbędzie się obchód 35-lecia działalności palamentarnej tow. Ignacego **Daszyńskiego.**

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R. P. P. S.

w poniedziałek o godz. 6-ej, Długa 19.

Dziś w Radjo

11.20 — 11.25 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 11.45 — 11.55 Przegląd Prasy Polskiej. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. Hejnał. 12.10 — 13.10 Płyty gramofonowe. — 13.10 — 13.15 Komunikat PIM-a. 13.15 — 13.25 Komunikat gospodarczy. 13.25—13.40 Przerwa. 13.40 — 13.55 Pogadanka rolnicza. 13.55 — 14.00 Muzyka. 14.00 — 14.15 Pogadanka rolnicza. 14.15 — 14.20 Muzyka. — 14.20 — 14.35 Pogadanka rolnicza. 14.50 — 15.15 Płyty gramofonowe. 15.15 — 15.25 — Przegląd komunikacyjny. 15.25 — 16.05 — „Audycja dla nauczycieli muzyki. 16.05 — 16.10 Giełda pieniężna. 16.10 — 16.30 Lekcja języka francuskiego. 16.30 — 17.10 Płyty gramofonowe. 17.10 — 17.35 „Polska po powstaniu styczniowem“ — wygł. p. Wł. Malinowski. 17.35 — 18.10 Muzyka lekka. 18.10 — 18.25 P. Czesław Stronczak felieton p. t.: „Cygańskie włóczęgi“. 18.25 — 18.50 Dalszy ciąg koncertu. 18.50 — 19.15 Rozmaitości. 19.15 — 19.25 Wiadomości rolnicze. 19.30 — 19.35 Wiadomości sportowe. 19.35 — 19.45 Płyty gramofonowe. 20.00 — 20.15 Odczyt muzyczny. 20.15 — 23.10 Opera z płyt gramof. „Gioconda“ Ponchielli'ego. 23.10 — 24.00 Muzyka taneczna.

Sprawa sędziego Demanta

W poniedziałek, o godz. 1-ej w Sądzie Apelacyjnym odbędzie się sprawa z oskarżenia sędziego **Demanta,** przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu **„Robotnika“.**

Sprawa ta pozostaje w związku z artykułem w „Robotniku“ p. t. **„Przeszłość p. Demanta“.**

Obronę redaktora tow. **Stefanowskiego** wnosić będą adwokaci: **Śmiarowski i Benkiel.**

Co wyświetlają kina

ADRIA PALACE: „Daddy Long Legs“.
ATLANTIC: „Sterowiec L. A. 3.“.
APOLLO: „Cham“.
COLOSSEUM: „C. k. rezerwista“.
W małej sali: „Światła wielkiego miasta“.
CASINO: „Ułani, ułani!...“
CAPITOL: „24 godziny“.
CRISTAL: „Djabla przełęcz“.
FORUM: „Karząca ręka“ i „Cohn i Kelly w haremie“.
FILHARMONJA: „Klątwa rodu mandarynów“
HOLLYWOOD: „Bal w operze“ i rewja.
HELJOS: „Straszna noc“.
KOMETA: „Zwycięstwo“ i rewja.
LUX: „Kobieta, która grzechu pragnie“.
MAJESTIC: „Bezimienni bohaterowie“.
MASKA: „Sekretarka osobista“.
MEWA: „Szary dom“ i „Wesoły wdowiec“.
MIEJSKI: „Zdradzieckie światła“.
PAN: 24 godziny“.
PALACE: „Góry w płomieniach“.
ROXY: „Tajemniczy mord“ i rewja.
SPLENDID: „Ludzie morza“ i rewja.
SOKÓŁ: „Za grzechy brata“ i „O matko“
STYLOWY: „Bezimienni bohaterowie“.
ŚWIATOWID: „Trader Horn“.
TON: „Dziesięciu z Pawiaka“.
TĘCZA: „Wielkomiejskie ulice“
TOMBOLA: „Melodja szczęścia“ i „Dlatego, że cię kocham“.
URANJA: „Ludożercy“ z Pat i Patacho
UCIECHA: „Wesoły porucznik“.
WISŁA: „Romans panny Opolskiej“ i rewja.
ZNICZ: „Niebezpieczna wyprawa“.

Niebywały sukces filmu

Od dziesięciu dni w Wielkiej Sali Filharmonji wyświetlany jest nowy film znakomitej tragiczki chińskiej Anny May Wong p. t.: „Klątwa Rodu Mandarynów“. Od dziesięciu dni Sala Filharmonji jest stale wypełniana przez publiczność; pragnącą podziwiać fenomenalną grę wielkiej artystki.

Partnerem Anny May Wong jest dawno niewidziany **Sesue Hayakawa,** bohater pamiętnej „Bitwy pod Czuszimą“. Ta niezrównana para artystów daje koncert gry będący prawdziwą ucztą artystyczną dla miłośników kina.

STAN POGODY

Stan pogody w Polsce. Napływ nowych mas powietrza nad Polską spowodował lekkie podwyższenie temperatury, która o g. 14 wynosiła: —2 we Lwowie, —1 w Cieszynie, Krakowie i Kielcach, 0 w Łucku, Łodzi, Warszawie i Wilnie, + 1 w Poznaniu, Kaliszu, Bydgoszczy, Białymstoku i Pińsku, + 4 w Gdyni. Stan pogody natomiast nie uległ zmianie i nadal w całym kraju było pochmurno i mglisto.

Przewidywany przebieg pogody dn. 25 b. m.: Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, wyż. Małopolska, Śląsk, Podhale i Tatry: pochmurno i mglisto, miejscami w ciągu dnia przejaśnienia. Nocą przymrozki, dniem temperatura powyżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

Wileńskie, Polesie, Wołyń, Podole i Małopolska wschodnia przeważnie pochmurno i mglisto, miejscami drobna dżdża. Nocą przymrozki, dniem temperatura w pobliżu lub nieco powyżej zera. Słabe wiatry północno - zachodnie.



SZTAFETA ROBOTNICZA

Parodja amatorstwa w sporcie polskim

W wielu pismach codzien. i sportowych nieraz już zwrócono uwagę na fakt, że amatorstwo w sporcie **polskim jest jedynie legendą,** w którą coraz mniej osób wierzy. Nie mamy jeszcze wprawdzie zdeklarowanych zawodowców, za to coraz bardziej wzrastają u nas kadry **pseudoamatorów.** We wszystkich prawie gałęziach sportu mamy już zawodników, którzy otrzymują bądź to stałe pensje, względnie pewien procent od każdego wygranego spotkania. Inną kategorję pseudoamatorów stanowią gracze, którym klub wyrabia posady, biorąc przytem pod uwagę jedynie **kwalifikacje sportowe** danego zawodnika.

Ostatnio usiłowano stworzyć jawne zawodowe organizacje piłkarskie. Na Górnym Śląsku istnieją nawet zawodowi bokserzy. Szalejący kryzys ekonomiczny nie wróży jednak powodzenia tym imprezom. Pseudoamatorstwo kwitnie zato coraz bardziej.

Jak fatalnie przedstawia się obecnie pod tym względem sytuacja w sporcie polskim, świadczą poniższe dane katowickiej **„Polonii".** Dotyczą one wprawdzie tylko **Górnego Śląska,** ale i w innych okręgach obserwujemy te same zjawiska.

Otóż czystość amatorstwa w sporcie zachowała się na Śląsku jeszcze w następujących gałęziach sportowych: **narciarstwo, łyżwiarstwo, palant i gry ruchowe.**

Zdeklarowani zawodowcy znajdują się **jedynie wśród bokserów.** Częściowo mamy również **kilku zawodowców w zapaśnictwie.**

Wszystkie inne sporty na Górnym Śląsku, pod pokrywką amatorstwa, mają licznych pseudoamatorów. Najwięcej ma ich **piłka nożna.** Znaleźć możemy ich niemal we wszystkich czołowych klubach.

Amatorzy w footbalu znajdują się tylko w drużynach podrzędnych drużynach młodzieży. Pozatem istnieją związki sportowe, które zrzeszają amatorów. Są nimi: **związki robotnicze** i niektóre klerykalne organizacje.

W **lekkiej atletyce** na Śląsku sytuacja przedstawia się podobnie, chociaż zawodników - pseudoamatorów jest jeszcze bardzo mało. Mamy zato dużo pseudoamatorów wśród działaczy, do których zaliczamy również szereg instruktorów, pobierających wynagrodzenie z Ośrodka W. F., oraz licznych działaczy, którzy za swoje „honorowe" czynności pobierają pensje.

W **boksie,** prócz zdeklarowanych zawodowców, mamy wielu pseudoamatorów. **Biorą oni pieniądze za każdą walkę,** jednak starannie kryją się z tem, by nie utarcić praw amatorskich. Inni znów podobnie, jak w piłce nożnej lub lekkiej atletyce, na skutek swoich kwalifikacyj sportowych, otrzymali wyrobione przez klub posady.

W **motocykliźmie** wybitni zawodowcy są przeważnie jeźdźcami fabrycznymi. Otrzymują oni wynagrodzenie z fabryki, dla której robią na wyścigach reklamę. Na Śląsku jest ich kilku, a między nimi również mistrz **Bogusławski.**

W **tenisie** za występy wprawdzie nie płacą, ale podobnie, jak w innych sportach, wybitnym graczom klub stara się o posady.

W **szermierce** panowałoby właściwie czyste amatorstwo, gdyby nie to, że do amatorów zalicza się również płatnych instruktorów.

W **kolarstwie** mamy podobne stosunki, jak w motocyklizmie. Tu również kilku wybitniejszych kolarzy jeździ dla reklamy pewnych fabryk rowerów.

W **hokeju na lodzie** panowały niedawno jeszcze stosunki amatorskie, lecz kierownictwa klubów zaczęły starać się o dobrych graczy, nie cofając się przytem przed wyrabianiem im posad.

Wynika z tego, że **amatorstwo w sporcie jest właściwie parodją.** Niemal we wszystkich gałęziach sportu istnieją sportowcy i działacze, którzy ciągną zyski osobiste z uprawiania sportu. Nasze naczelne władze sportowe powinny jednak dążyć do usunięcia tej pseudoamatorskiej choroby, a nie udawać, że nic o tem nie wiedzą.

Wydalenie klubów fabrycznych z Łódzkiego O.Z.P.N.

Wczorajsze Walne Zgromadzenie Łódzkiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej trwało 16-cie godzin bez przerwy. Obrady stały na wysokim poziomie, miały jednak bardzo burzliwy przebieg. Ustępującym władzom udzielono absolutorjum, poczem przystąpiono do dyskusji nad zgłoszonemi wnioskami.

Gorącą dyskusję wywołał wniosek klubów robotniczych o **wydalenie wszystkich klubów fabrycznych ze związku okręgowego.** Wnioskodawcy motywowali swój wnoisek tem, że kluby fabryczne **służą głównie sprawom reklamy poszczególnych firm, prowadzą akcję destrukcyjną w innych klubach i jednają sobie zawodników, w sposób kolidujący z przepisami amatorskiemi.** Jako klasyczny przykład podobnego klubu fabrycznego wymieniono **Garbarnię.** W tajnem głosowaniu wniosek klubów robotniczych uchwalono znaczną większością głosów. Kluby fabryczne odwołują się w tej sprawie do P. Z. P. N. Wniosek ten ma w każdym razie duże znaczenie zasadnicze.

Prezesem nowego zarządu został Konopka (ŁKS), wice-prezesami Głazewski (niestowarzyszony) i Dowbór (SKS), sekretarzem Weinberg (Makabi), skarbnikiem Wasiak (Widzew), członkami zarządu Polecki (TUR) i Rabinowicz (Hakoah). Przewodniczącym wydz. gier i dyscypliny wybrano Kalenbacha (Turyści), kapitanem związkowym Otto (ŁKS.).

Sport robotniczy w kraju i zagranicą

Gwiazda mistrzem Warszawy w ping-pongu

W ubiegłym tygodniu zakończone zostały ostatecznie rozgrywki ping-pongowe o **drużynowe robotnicze mistrzostwo stolicy i puhar W. R. S. K. O.**

Tytuł mistrza i puhar przechodni zdobyła powtórnie **Gwiazda.** Drużyna ta okazała się w roku bieżącym zupełnie bezkonkurencyjna. Jej druga drużyna zajęła również pierwsze miejsce w swojej grupie, dochodząc w ten sposób do finału, gdzie została pokonana przez Gwiazdę I.

Drugie miejsce zatem i tytuł wicemistrza zdobyła **Gwiazda II,** trzecie — **Jutrznia,** wreszcie czwarte — **Skra.**

Nowe zwycięstwo Siły nad piłkarzami niemieckiemi

Rozegrany w **Czerwionce** (na Śląsku) mecz rewanżowy pomiędzy miejscową **„Siłą" a „Vorwaertsem"** (Rokitnica) zakończył się zwycięstwem „Siły" w stosunku 4:0 (2:0).

Przez cały czas przewaga **„Siły"** która grała bardzo ambitnie. Mimo starania ze strony gości, by uzyskać choćby bramkę honorową — nie udało im się przełamać muru obrony Siły. Wynik odpowiada przebiegowi gry.

W Grecji również powstanie Związek Sportu Robotniczego

Grecja należy do tych krajów bałkańskich, które nie należą do Międzyn. Socjalistycznego Związku Sportu Robotniczego. Próby utworzenia organizacyj socjalistycznych i robotniczego sportu napotkały dotychczas na znaczne przeszkody. Obecnie jak się dowiadujemy, ma się odbyć Zjazd klubów robotniczych, na którym założony zostanie Centralny Związek Sportu Robotniczego.

Z ruchu sportowego w Finlangji

Niedawno odbył się w Finlandji doroczny „dzień" sportu robotniczego. Z tej okazji rozegrane zostały w licznych miejscowościach wielkie imprezy sportowe, w których wzięli udział zawodnicy z innych państw skandynawskich.

Postanowiono przeprowadzić w roku bieżącym wzmożoną propagandę wśród młodzieży i kobiet, oraz uchwalono urządzić w przyszłym roku w **Helsingforsie** wielkie międzynarodowe Igrzyska robotnicze.

Siła zwycięża Slavię na Śląsku

W ubiegłą sobotę odbyły się na Śląsku w Rudzie ciekawe międzyklubowe zawody zapaśnicze pomiędzy robotniczą **„Siłą"** z Mysłowic, a miejscową **„Slavią".**

Spotkanie to zakończyło się **„tajemniczym wynikiem",** gdyż sędziowie **bali się ogłosić wyników,** publiczność bowiem miejscowa stanęła po stronie „Slavji", grożąc awanturami.

W takich warunkach o należytych wynikach sportowych nie mogło być mowy. Wobec tego zajścia zgodziła się **„Slavja"** na wyjazd w niedzielę do **Janowa,** gdzie spotkały się te same zespoły w meczu rewanżowym. Obie drużyny wystąpiły w tych samych składach. Zainteresowanie zawodami było ogromne ze względu na spotkanie sobotnie. Wyniki walk przedstawiają się, jak następuje: (Zawodników „Siły" podajemy na drugiem miejscu):

Waga kogucia: Wolner — Jasiński. Walka dosyć zajmująca. Zwycięża prze nieostrożność Wolnera, Jasiński w 3 minucie.

Waga piórkowa: Szymecko — Sitko, Przewagę ma Sitko, lecz chcąc przerzucić przeciwnika przez supless, sam się kładzie w 4-tej minucie na łopatki.

Waga lekka: Skalec — Szeja. Przez cały czas przewagę ma ten ostatni, który też zasłużenie zwycięża w szóstej minucie przez supless.

Waga półśrednia: Swaka — Ociepka. Najkrótsza walka wieczoru. W pierwszej minucie Ociepka rzuca przez plecy swego przeciwnika na łopatki.

Waga średnia: Szumik — Kneller. Walka mało zajmująca. Zwycięża w trzeciej minucie pierwszy.

Waga półciężka: Szneja — Andros. W czternastej minucie pierwszy schodzi z maty wobec czego zwycięża Andros.

Waga ciężka: Walach — Meisel II. Walka z lekką przewagą drugiego. W dziewiątej minucie przez runadę zwycięża Meisel II.

Ogólny wynik 15:6 dla R. K. S., „Siły".

Mecze hokejowe w Warszawie

Wyznaczone na wczoraj mecze hokejowe o mistrzostwo Warszawy w kl. A i B zostały odwołane z powodu braku sędziów lub lodu.

Rozegrano jednak szereg spotkań towarzyskich.

Na Dynasach Skra grała z **AZS,** przegrywając 1:5 (0:2, 1:2, 0:1). Mistrz Polski wystąpił w najsilniejszym składzie (bez olimpijczyków). Bramki zdobyli: Werner — 3, Goszczyński — 1, jedna samobójcza. Dla Skry jedyny punkt zdobył Błazałek II. Sędziował p. Żebrowski II.

Na boisku Legji odbył się mecz pomiędzy **Polonją** a **Marymontem** z wynikiem 3:0 (1:0, 1:0, 1:0) na korzyść Polonji. Marymont wystąpił w osłabionym składzie bez Przeorowskiego i Wójcika. Wszystkie bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Szczepaniaka.

W meczu rezerw **Marymont** wygrał 5:0 walkowerem z powodu niestawienia się Polonji II.

Na boisku Skry rozegrano spotkanie pomiędzy **Makabi a Warszawianką,** zakończone łatwem zwycięstwem Warszawianki 3:0.

Polska ekspedycja olimpijska w Ameryce

W **Bostonie** odbył się pierwszy mecz naszej olimpijskiej drużyny hokejowej z miejscowym klubem **Boston Hockey Club.** Mecz zakończył się honorową porażką naszych hokeistów 4:3.

Niedzielny mecz w **Atlantic City** został odwołany.

Nasi narciarze trenują już w Lake Placid.

Zwycięstwo Czarnych w Rumunji

W Czerniowicach bawiła drużyna hokejowa lwowskich Czarnych. Rozegrała ona dwa zwycięskie mecze z drużynami rumuńskiemi, bijąc pierwszego dnia drużynę **„Dragosz Voda"** — 7:0, a drugiego dnia miejscową **Makabi** 10:1.

Polska drużyna górowała przez cały czas nad słabemi zespołami rumuńskiemi.

Czeska drużyna hokejowa w Krynicy

W sobotę i niedzielę bawiła w Krynicy czeska drużyna hokejowa z Koszyc. Pierwszego dnia Koszyce rozegrały mecz z Krynickiem Tow. Hokejowem przegrywając 0:5 (0:2, 0:1, 0:2).

W niedzielę odbył się mecz rewanżowy, który przyniósł również porażkę drużynie czeskiej w stosunku 0:4 (0:1, 0:1, 0:2).

Walne zebranie Warszawskiego Okręgowego Zw. Piłkarskiego

Dezyderaty klubów robotniczych zostały przyjęte

Wczoraj przez cały dzień odbywały się obrady doroczne Warsz. Okr. Zw. Piłki Nożnej przy udziale delegatów wszystkich klubów. Przewodniczył obradom p. Przeworski.

W roku sprawozdawczym do związku należało **78 klubów,** w tem 10 w klasie A, 19 w klasie B i 49 w klasie C. Klasa A rozegrała ogółem **180 meczów** o mistrzostwo, klasa B — **204,** a klasa C — **480 spotkań.** Ogółem zatem rozegrano w Warszawie **864 spotkań o mistrzostwo.** Mistrzem klasy A została Skra, klasy B — Skoda, a klasy C — PZL.

Do okręgu warszawskiego należy również podokręg zachodni, utworzony z 2 podokręgów włocławskiego i płockie-

Dłuższa dyskusja wyłoniła się nad dezyderatami zgłoszonemi przez blok klubów robotniczych. (Wnioski te podaliśmy w poprzednim numerze „Sztafety"). **Wszystkie dezyderaty zostały przez Walne zebranie przyjęte.**

Dalszy ciąg Walnego Zebrania i wybory nowych władz odbędą się w następną niedzielę, t. j. dn. 31 b. m.

go. W stanie organizacji znajduje się podokręg w Skierniewicach.

Ze sprawozdania wynika, że pod względem przestępczości Warszawa zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Polsce. Ogółem ukarano w ciągu roku ub. 204 graczy, na karę wynoszącą w sumie 43 lata i 11 miesięcy. Pozatem udzielono sporo napomnień.

Ran znokautowany!

Jak donoszą z Nowego Jorku odbył się tam wczoraj wobec 20.000 widzów półfinałowy mecz o mistrzostwo świata w wadze półśredniej między Edwardem **Ranem** a amerykaninem Billy **Petzolle.** W szóstej rundzie zwyciężył **Petzolle** nokautem.

Elektryczność zwycięża w czwórmeczu zapaśniczym

Z okazji dziesięciolecia istnienia Skry odbył się w lokalu tego klubu dwudniowy cwórmecz zapaśniczy o puhar, ufundowany przez Skrę.

W zawodach wzięły udział drużyny: Elektryczności, Świtu, Skry i Legji.

Pierwszego dnia Elektryczność pokonała Świt 11½ : 9½ pkt a Skra wygrała z mistrzem Warszawy Legją 11:10.

W niedzielę Legja zrewanżowała się częściowo, bijąc Świt 17:4. Finałowy mecz Skra — Elektryczność przyniósł zwycięstwo Elektryczności 13:8.

Techniczne wyniki meczu finałowego przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej zwyciężył Mianowski (Skra) walkowerem.

W wadze piórkowej Kieruszyn (El.) pokonał Kalinowskiego (S).

W wadze lekkiej Zięta (E) przegrał z Więckowskim (S).

W wadze półśredniej Zaleski (E) przegrał z Olbrysem na pkt.

W wadze średniej Książkiewicz (E) odniósł zwycięstwo nad Kowalewskim

W wadze półciężkiej Piaskowski (E) wygrał z Malińskim (S.).

W wadze ciężkiej mistrz Polski, Falkiewicz (E) zwyciężył walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Wogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i puhar Skry zdobyła Elektryczność przed Skrą, Legją i Świtem.

Sukces Elektryczności zasługuje na specjalną uwagę, tembardziej że Elektryczność zajęła również pierwsze miejsce w dniu WOZA w zawodach o puhar Żółkowskiego, bijąc w finale mistrza Warszawy Legję.

NA BOISKACH HOKEJOWYCH

MECZ HOKEJOWY KRAKÓW — LWÓW.

Wczoraj odbyły się w Krakowie zawody hokejowe o puhar „Gazety Porannej" pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Krakowa. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0).

LWOWSCY HOKEIŚCI BIJĄ ŚLĄSK.

Na sztucznem lodowisku w Katowicach odbył się międzyokręgowy mecz hokejowy Lwów — Śląsk, zakończony zwycięstwem Lwowa w stosunku 4:0

MECZE HOKEJOWE W ŁODZI.

W sobotę i niedzielę bawiła w Łodzi drużyna hokejowa warsz. ZASS-u.

Pierwszego dnia goście pokonali Makabi 6:0 (2:0, 3:0, 1:0), a w niedzielę ZASS wygrał z Unionem 1:0 (0:0, 1:0.

Na ringach bokserskich

IKP ZWYCIĘŻA JORDAN 10:6.

W wypełnionej do ostatniego miejsca wielkiej sali Cyrku warszawskiego, rozegrane zostały w niedzielę międzyklubowe zawody bokserskie pomiędzy łódzkim IKP a secesją Makabi-Jordanem.

Zwyciężyli w ogólnej punktacji łodzianie 10:6, warszawska drużyna oddała jednak dwa punkty walkowerem z powodu braku zawodnika wagi półciężkiej. W wadze ciężkiej sensacją była klęska Stahla I z Finnem przez k. o. w drugiej rundzie. Jest to trzecie z rzędu zwycięstwo Finna. Anders zawiódł na całej linji. Garbarz walczył również poniżej swej formy.

POLONJA WARSZAWSKA ZWYCIĘŻA REPREZENTACJĘ WILNA.

Wczoraj bokszerzy warszawskiej Polonji bawili w Wilnie, gdzie rozegrali mecz z reprezentacją Wilna, zwyciężając w stosunku 9:5.

ŁÓDZCY BOKSERZY ZWYCIĘŻAJĄ WE LWOWIE.

W niedzielę, w wielkiej sali lwowskiego kina Colosseum odbył się międzymiastowy mecz bokserski Lwów — Łódź. Łodzianie wystąpili w osłabionym składzie, bez pięściarzy IKP.

Mecz zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 10:6. Sensacją dnia była porażka łodzianinka Klimczaka, który przegrał z Kołodziejem.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.